

*Wystąpienie
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Pana Andrzeja Dudy
podczas obchodów 75. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu
koncentracyjnego i zagłady Auschwitz
27 stycznia 2020*

*Czcigodni Ocaleni, Świadkowie Zagłady!
Ekscelencje, Dostojni Goście, Panie i Panowie!*

„Na rampę zajechał właśnie pociąg. Z towarowych wagonów poczęli wysiadać ludzie i szli w kierunku lasu. [...] Kiedy wstawałem z rana do mycia podłogi, ludzie szli [...]. Kobiety, mężczyźni i dzieci. [...] Wychodziłem nocą przed blok – w ciemności świeciły lampy nad drutami. Droga leżała w mroku, lecz słyszałem wyraźnie oddalony gwar wielu tysięcy głosów – ludzie szli i szli. Z lasu podnosił się ogień i rozświetlał niebo, a wraz z ogniem podnosił się ludzki krzyk. [...] Przez dnie i noce ludzie szli [...]. Na rampę nieprzerwanie podjeżdżały wagony i – ludzie szli dalej.”

Tak ukazał Auschwitz latem 1944 roku polski więzień tego obozu, pisarz Tadeusz Borowski. Tłumy ludzi idących, prowadzonych, zapędzanych – na masową śmierć. My w Polsce dobrze znamy prawdę o tym, co się tu działo, bo opowiadali nam o tym nasi rodacy, którym Niemcy wytatuowali obozowe numery.

Mija 75 lat od zakończenia tego potwornego, przerażającego, zbrodniczego koszmaru, który w tym miejscu rozgrywał się przez blisko pięć lat. Mijają już trzy pokolenia od tamtego dnia, 27 stycznia 1945 roku, kiedy kilka tysięcy więźniów – wycieńczonych okrucieństwem oprawców, niewolniczą pracą, głodem i chorobami – doczekało wyzwolenia przez żołnierzy Armii Czerwonej.

Są tu dzisiaj wśród nas ostatni żyjący ocaleni, którzy przeżyli piekło Auschwitz. Ostatni z tych, którzy na własne oczy widzieli Zagładę. Wśród nich ci, którzy doświadczyli losu narodu żydowskiego, o którym mówi Psalm 44: „zabijają nas przez cały dzień, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź”.

Zgromadziliśmy się tutaj – członkowie 61 delegacji z całego świata – aby wspólnie uczcić Międzynarodowy Dzień Pamięci Ofiar Holokaustu. Stajemy przed bramą obozu, w którym śmierć poniosło najwięcej ofiar i który stał się symbolem Zagłady. Składamy hołd wszystkim sześciu milionom Żydów, zamordowanych w tym oraz innych obozach, gettach, miejscach kaźni. Na ulicach miast, miasteczek.

Stajemy tutaj przed Wami, Czcigodni Ocaleni, aby w obliczu Świadków Zagłady podjąć raz jeszcze zobowiązanie – z myślą o tych, którzy zginęli, o Was, którzy ocaleliście, i o przyszłych pokoleniach.

Ludobójstwo, popełnione tutaj przez funkcjonariuszy hitlerowskiej III Rzeszy, pochłonęło ponad milion trzysta tysięcy istnień ludzkich. Byli wśród nich Polacy, Romowie, jeńcy sowieccy – ale przede wszystkim Żydzi, których zgładzono tu przeszło milion sto tysięcy.

Mówimy o liczbach, a przecież to konkretni ludzie, ich losy i cierpienia. Mówimy o liczbach, choć zapewne nigdy nie poznamy ich dokładnie. Mówimy o liczbach, bo jesteśmy w fabryce śmierci. Bo liczby uzmysławiają nam przemysłowy charakter popełnionej tutaj zbrodni.

Holokaust, którego Auschwitz jest głównym miejscem i symbolem, był zbrodnią wyjątkową w całych dziejach ludzkości. Nienawiść, szowinizm, nacjonalizm, rasizm, antysemityzm przybrały tu postać masowego, zorganizowanego, metodycznego mordy. Nigdy indziej ani nigdzie indziej nie przeprowadzono eksterminacji ludzi w podobny sposób.

Żydzi z Polski, Węgier, Francji, Holandii, Grecji i innych okupowanych krajów w całej Europie byli tu przywożeni bydlęcymi wagonami, poddawani selekcji i pozbawiani całego mienia. I w ogromnej większości natychmiast zabijani w komorach gazowych. I spalani w krematoryjnych piecach. Wszystko to trwało zaledwie godziny, kwadransy, minuty. Fabryka śmierci przez lata pracowała z pełną mocą. Dymiły kominy, przetaczały się transporty. Ludzie szli i szli, tysiącami. Na śmierć.

Wszystko to trudno objąć umysłem. Ogrom dokonanej tu zbrodni przeraża. Ale nie wolno nam odwracać od niej oczu. Nie wolno nam nigdy o niej zapomnieć.

Kiedy zbliżał się front, który miał położyć kres zbrodni, sprawcy usiłovali zatrzeć jej ślady. Niszczyli budynki i dokumentację ludobójstwa. Zgładziwszy miliony, chcieli unicestwić także pamięć o nich. To się jednak nie udało. Uratowani zostali Świadkowie, z których ostatnimi jesteście Wy, Czcigodni Ocaleni. I zachowane zostało to miejsce – materialny dowód i symbol Holokaustu.

Stajemy więc dziś tu, na terenie byłego niemieckiego obozu Auschwitz. Stajemy wszyscy razem i pochylamy głowy przed cierpieniami ofiar tej najstraszniejszej w dziejach zbrodni. I w obliczu Ocalonych, w obecności ostatnich Świadków – podejmujemy zobowiązanie na przyszłość.

W imieniu Rzeczypospolitej,

- która pierwsza stała się celem agresji nazistowskich Niemiec,
- której terytorium znalazło się pod okupacją, a naród został poddany terrorowi,
- która stworzyła największy w Europie konspiracyjny ruch oporu przeciwko III Rzeszy,
- której żołnierze walczyli z Niemcami na wszystkich frontach II wojny światowej, od jej pierwszego do ostatniego dnia,
- której sześć milionów obywateli zginęło z rąk hitlerowców, w tym trzy miliony Żydów,
- i która podejmuje wszelkie starania o zachowanie tego miejsca: terenu obozu Auschwitz – oraz wszystkich innych miejsc Zagłady: byłych niemieckich obozów, znajdujących się na naszych ziemiach,

mam przywilej i zaszczyt ponowić zobowiązanie,

- które my, Polacy, przyjęliśmy na siebie już wtedy, kiedy dokonywał się Holokaust,
- kiedy nasi poprzednicy z narażaniem własnego życia nieśli ratunek morderowanym Żydom,
- jako pierwsi nieśli światu prawdę o Zagładzie i domagali się reakcji od światowych mężów stanu,
- i w którym to zobowiązaniu my, współcześni Polacy – również ze względu na pamięć o naszych bohaterskich rodakach, takich jak Witold Pilecki i Jan Karski – konsekwentnie trwamy:

zawsze pielęgnować pamięć i strzec prawdy o tym, co się tutaj wydarzyło.

Pragnę zaprosić zgromadzonych tu dziś Dostojnych Gości, przedstawicieli innych państw i narodów, a także instytucji międzynarodowych i wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie – do udziału w tym dziele. Niech będzie to nasze wspólne zobowiązanie, podjęte w obliczu ostatnich Ocalonych i Świadców: nieść dalej w przyszłość przesłanie i przestrożę dla całej ludzkości, które płyną z tego miejsca.

Fałszowanie historii II wojny światowej, zaprzeczanie zbrodniom ludobójstwa i negowanie Holokaustu oraz instrumentalne wykorzystywanie Auschwitz dla jakichkolwiek celów – to bezczeszczenie pamięci ofiar, których prochy są tutaj rozsypane. Prawda o Holokauście nie może umrzeć. Pamięć o Auschwitz musi trwać, żeby Zagłada nigdy więcej się nie powtórzyła.

Raz jeszcze dziękuję Wam, Czcigodni Ocaleni, za Wasze świadectwo i Waszą tu dzisiaj obecność.

Wieczna pamięć wszystkim ofiarom Auschwitz! Wieczna pamięć ofiarom Holokaustu!

Andrzej Duda